

28 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się drugie z kolei wspólne posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk i Prezydium Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów. Tym razem wspólne obrady poświęcone były omówieniu wstępnych prac nad planem perspektywnym rozwoju Polski. W czasie posiedzenia, któremu przewodniczył prof. Oskar Lange — przewodniczący Rady Ekonomicznej, obszerną informację na temat aktualnego stanu prac nad planem perspektywnym wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Ekonomicznej prof. Michał Kalecki.

Główne zagadnienie, wokół którego toczyła się dyskusja, można by scharakteryzować jako próbę analizy nad możliwościami wykonania i stopnia realności zarysowywanych się zadań najbliższego 15-lecia gospodarczego.

Na zakończenie obrad stwierdzono konieczność jak najszybszego czynnego włączenia się do prac nad przygotowaniem planu perspektywnego poszczególnych komitetów branżowych i ogólnych PAN. Ustalono, iż w najbliższym czasie przeprowadzone będą rozmowy mające na celu określenie form udziału jak największej liczby placówek PAN w pracach nad wytyczeniem kierunków naszego życia gospodarczego i społecznego w latach 1960—1975.

Część zysków z MTP przypadnie Poznaniowi

Miasto — współgospodarzem Targów

(Inf. wł.)

Jak już swego czasu informowaliśmy, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zaproponowało władzom wyższym przekształcenie przedsiębiorstwa Międzynarodowe Targi Poznańskie w miejsko-państwową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w której przy zachowaniu udziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w zawieraniu transakcji, zapewniłoby się część (50 proc.) uzyskanych z MTP zysków dla gospodarki w naszym mieście.

Oczywiście Prezydium byłoby zadowolone, gdyby nawet wszystkie zyski przeznaczono na rozbudowę hal, czy pawilonów targowych, ale w każdym razie — jak podkreśliło w piśmie — nie należy tych sum odprowadzać do budżetu centralnego, gdy w Poznaniu odczuwa się brak środków na rozbudowę i utrzymanie urządzeń komunalnych.

Przygotowanie miasta na przyjęcie tysięcy zwiedzających przysparza nie tylko wiele

pracy, ale i dodatkowych wydatków. Podobnie jak w innych latach władze miejskie przeznaczają w tym roku około 4 mln. zł na przygotowanie noclegów w domach akademickich, szkołach i hotelach, nie mając pewności, czy koszty te zwróci się przy mniejszym napływie zwiedzających. W okresie Targów wzrosnie również zużycie wody, i koszty utrzymania czystości w mieście, a samo MPK poniesie dodatkowe straty przy autobusowym przewozie pasażerów. Kłopotów i dodatkowych wydatków będzie więc sporo.

Ministerstwo Finansów natomiast proponuje, by przekształcić Międzynarodowe Targi Poznańskie w przedsiębiorstwo państwowe nadzorowane przez ministra handlu zagranicznego, a równocześnie utworzyć przy MTP coś w rodzaju rady nadzorczej, złożonej z przedstawicieli Izby i Prezydium Rady Narodowej i przeznaczyć część dochodów z międzynarodowej imprezy handlowej dla budżetu terenowego.

Prezydium Rady przyjęło sugestie Ministerstwa Finansów i w piśmie wystosowanym do Zarządu MTP domaga się nie tylko przyznania 50 proc. zysku z Targów, ale i pewnej kwoty z funduszu dewizowego (np. 10 proc.) na zakup nie produkowanych w kraju urządzeń dla gospodarki miejskiej.

Nowy ambasador Jugosławii w Polsce

BELGRAD (PAP)

Jak podaje agencja Tanjug, Rato Dugonjic (ambasador w sekretariacie stanu spraw zagranicznych), dekretem prezydenta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii mianowany został ambasadorem Jugosławii w Polsce.

Co na to przemysł?

Handel nie chce sprzedawać złych towarów

WARSZAWA (PAP)

Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego podjęło ostatnio uchwałę, która ma na celu zabezpieczenie rynku przed dostawami towarów nieodpowiedniej jakości.

Uchwała postuluje szereg wymogów w stosunku do producentów-dostawców. Znajdą one wyraz przede wszystkim

w umowach zawieranych między handlem a przemysłem. W przypadku dostaw towarów niewłaściwej jakości stosowane będą wobec producentów sankcje finansowe. Za przyjmowanie nieodpowiednich towarów będą ponosiły odpowiedzialność materialną także przedsiębiorstwa handlowe.

Aby odbiór jakościowy towarów przebiegał prawidłowo, MHW przewiduje, że w przedsiębiorstwach handlowych powołani zostaną kwalifikowani towaroznawcy i braki, będą także zorganizowane odpowiednie laboratoria itp.

Z uregulowaniem stosunków między produkcją a handlem hurtowym wiąże się wprowadzenie właściwego systemu przyjmowania i załatwiania reklamacji klientów.

Wkrótce japońsko-polski układ handlowy

PEKIN (PAP)

Według wiadomości z Tokio, w najbliższym czasie między Japonią a Polską ma zostać podpisany układ handlowy. Rokowania w tej sprawie rozpoczną się w lutym.



Już pojutrze...

Tak, już pojutrze, dowiecie się — kto z Was stał się właścicielem nowiutkiej „Stolicy”, takiegoż zegarka i niemniej nowego fotoaparatu „Start”. Ponadto podamy pełną listę Czytelników, którzy wylosują zestaw książkowy (każdy wartości ok. 100 zł) oraz tych, którzy wylosowali nagrody (książkowe) pocieszenia.

Na razie uchylamy rąbka tajemnicy: rozwiązania jest moc! Nasz listonosz redakcyjny odmówił przyniesienia codziennej poczty, po którą przez cały tydzień musiał udawać się „głosowy” samochód. W tej chwili w redakcji zawarto znaczną ilość zakładów, czy liczba rozwiązań jest większa niż w pamiętnym (przed kilku laty) konkursie Pana-telejmona Śliwki, czy też nie.

Fakt pozostaje faktem, że odpowiedzi wpłynęło ładnych parę tysięcy. Dokładną liczbę nadesłanych odpowiedzi podamy łącznie z prawidłowym rozwiązaniem naszej wyborczej „Zgaduj-Zgaduli” oraz listą nagrodzonych. Zatem — do 31-go!

Uwagi

Czytałeś?

— Jasne. Mamy napisać komentarz.
— Pisz. Jest o czym.
— Materiał rzeczywiście olbrzymi. Co sądzisz o tym, żeby na wstępie przypomnieć — ilu wybieramy radnych? O, tu mam w notesie: Poznańskie — 17.661, w tym Poznań — 370.

— To nie jest szczególnie ważne, Piotrze. Właściwie by łoby na początku wspomnieć, że konsekwentny program posunięć, jakie obecnie obserwujemy, został wytyczony w uchwałach VIII Plenum, rozwinęty zaś i potwierdzony uchwałami IX i X Plenum KC.

— A może uwypuklić, że szczególna wartość ustawy polega na tym, iż stanowi ona, jakby podsumowanie doświadczeń i propozycji, zgłaszanych przez terenowe rady...

— Wyjaśnij wobec tego, w czym w ogóle rzecz: że nowa ustawa o radach narodowych jest również rozwinięciem i skodyfikowaniem, uporządkowaniem — uprawnień rad, wynikających z rozmaitych zarządzeń i uchwał Rady Ministrów i Rady Państwa.

— Masz słuszność, Zbysku. Tego pominąć nie sposób. W gruncie rzeczy, po dokładnym przestudiowaniu drukowanej wczoraj ustawy, doszedłem do wniosku, że jest to po prostu k a r t a p r a w rad narodowych. Rozszerzenie uprawnień rad — to wynik demokratycznej istoty naszego ustroju. Jestem przekonany, że właśnie w oparciu o tę kartę praw — rady narodowe teraz dopiero będą mogły p e l n i e j realizować zadania w duchu interesów ludności.

— Zgoda, Piotrze. Ale, pisząc o tym, nie możesz przekreślić pewnego dorobku dotychczas działających rad. Miałeś rację, wielokrotnie krytykując martwość sesji, niedowład komisji, głądziarstwo wie lu radnych, indolencję prezydentów. Mimo wszystko jednak, coś tam te rady, które odezwały się, zrobiły. Choć na pewno można było dokonać więcej. Tu znów nie wolno zapominać o ograniczeniach, wskazywać — jak wiesz — jak było.

— No tak, Zbysku, ale skoro mówisz, o czym zapominam nie można, to muszę ci przypomnieć, że zmiany w radach nie zaczęły się wczoraj. „Od-wi-li” w radach zaczęła się przed dwoma laty i, mimo oporów, zarówno niektórych organów centralnych, przeskoki w postaci gąszczu przepisów i

nieprzekazywania wraz z kompetencjami środków — zdrowa inicjatywa mogła znaleźć dla siebie pole do popisu. Niestety, znajdowała tylko w niektórych radach. Przykład dawało Prezydium WRN w Poznaniu.

— Wszystko zależy od ludzi. Osobiście sądzę, że teraz bardziej koncepcyjnie pracować będą i powiatowe, i miejskie rady narodowe większych miast. Przecież one właśnie mają stanowić podstawową figurę władzy państwowej w terenie. Upatruję w nowej ustawie ogromną dozę dynamiki, tej październikowej.

Z całą pewnością nowa ustawa o radach narodowych otwiera uchyloną do tej pory zaledwie bramę zorowej, gospodarskiej inicjatywy społecznej. Wiesz, nie znoszę patosu. Ale to jest wielka rzecz. U nas nie brak ludzi, którzy przedtem mieli głowy i gęby pozamykane na wszystkie spu sty.

— Nie brak jednak, Piotrze, i takich, którzy uznali hasło: pole do działania dla inicjatywy otwarte — za daniem sygnału startowego dla kombinowania i wszelkiego autoramentu machinacji. Srode się zawiadają tego typu faceti. Nie pojęli, nie chcą pojąć — prostej prawdy, że właśnie poprzez decentralizację my idziemy do u m o c n i e n i a władzy. Do umocnienia w oparciu o rozum i zaufanie.

— Wieczny temat: demokracja to nie anarchia. Nie bez kozery jeden z posłów, nie pamiętam już który, mówił w Sejmie właśnie o uzyskiwanych obecnie duże kompetencje PRN i wojewódzkich radach. Wskazał on — moim zdaniem arcyroztropnie — że duża samodzielność dla powiatów i województw nie może oznaczać podziału Polski na federalne okręgi. Smiejesz się...?

— Uważam, że ta przestroga nie jest wcale przesadna, przeciwnie: zasadza się na jakże gruntownej znajomości „nadgorliwych doskonałości”.

— Mimo wszystko, są to chyba zbyt daleko idące przypuszczenia. Co jednak wydaje mi się jeszcze szczególnie godne podkreślenia w związku z nową ustawą: otóż nasz socjalistyczny system przedstawicielski stwarza możliwość wpływu na ludzi pracy na działalność organów administracji terenowej i sprawowania nad nimi kontroli. Taka jest istota systemu rad. Wprawdzie rady narodowe mieliśmy i 10 lat temu, ale...

— ...ale ich funkcja była, szczególnie do 1950 roku, inna. To chciałeś powiedzieć? W owym czasie, do r. 1950, rady spełniały faktycznie kontrolę aparatu państwowego w terenie, miały pomagać w wiaźniu kształtującego się aparatu władzy ludowej ze społeczeństwem. Nie było wówczas jeszcze warunków dla ukształtowania rad jako organów skupiających pełnię władzy. Bezspornie ten właśnie moment jest charakterystyczną cechą rozwoju rewolucji ludowej u nas. Zmiany wprowadziła ustawa z marca 1950 r., ustanawiając rady narodowe jednolitymi organami władzy państwowej w terenie.

— Tu, Piotrze, następne ALE; ustawa — ustawa, a wydaje mi się, że nie była ona wówczas poprzedzona „przygotowaniem gruntu”, to jest przestudiowaniem złożonej problematyki. Krótko mówiąc — przepisy rozdzili się w gabinetach. I to także różniło tamtą ustawę, tak sądzę, niekorzystnie od obecnej, która jest — (zdaje się) — tym jakas sumą doświadczeń, a więc sprawdzonych praktyk — poczynają. Najgorsze jednak były ówczesne tendencje biurokratyczne — centralistyczne, które wybitnie ograniczyły siłę działania intencjonalnie słusznej ustawy o radach z roku pięćdziesiątego.

— Skoro już wspominasz stare dzieje — w 1954 roku weszła w życie ustawa o zmianie w życie ustawy o zmianie podziału administracyjnego. W grudniu tegoż roku odbyły się pierwsze powszechne wybory radnych, bo, o ile sobie przypominasz, poprzednio organizacje po prostu delegowały do rad swych przedstawicieli. Wy-bory były zatem krokiem w kierunku demokratyzacji. Co prawda wówczas liczba kandydatów była równa liczbie wybieranych radnych, co uniemożliwiało dokonanie wyboru.

— No tak... A potem, w Październiku, uchwała 611 Rady Ministrów w sprawie rozszerzenia uprawnień rad. To był już nie tyle nowy krok naprzód, ile — skok. To był zarazem jeden z ważnych sygnałów odchodzenia od niehumaniarnych, biurokratycznych metod budowania socjalizmu.

— Tak było. Pozwól, że prze-rwiemy naszą rozmowę przynajmniej do jutra. Bo... nie ma miejsca. A komentarka to już chyba nie napiszę.

ZET

Dom Śpiewaka w Poznaniu?

(Inf. wł.)

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyła się ostatnio narada aktywno kulturalno-oświatowego z terenu województwa poznańskiego i miasta Poznania. Mówiono przede wszystkim o działalności i planach Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Podstawą dyskusji był referat prezesa W. Doroszy. Ciekawe były głosy, dotyczące repertuaru, rozszerzenia działalności Związku poprzez reaktywowanie chórów, a szczególnie dotyczące cennej inicjatywy, jaką jest budowa Domu Śpiewaka w Poznaniu. Jak wynika z korespondencji, otrzymanej od Związku Śpiewaków Polskich z Detroit w Ameryce oraz Związku Polaków „Zgoda” w Hamburgu — śpiewacy polscy z granicą chętnie pomogą finansowo w budowie domu, który służyłby rodakom w kraju.

(Zet)

Jak będziemy głosować?

WARSZAWA (PAP)

Wybory do rad narodowych wyznaczone na niedzielę 2 lutego w praktyce rozpoczną się już w piątek 31 stycznia. W dniu tym głosować będą pracownicy wielkich zakładów przemysłowych, w których utworzono przemysłowe okręgi wyborcze. Głosowanie w tych okręgach trwać będzie w piątek i sobotę. W niedzielę o godz. 6 rano rozpocznie się głosowanie w zwykłych obwodach w miastach i we wsiach całego kraju.

W wyborach, które odbędą się 2 lutego br. mieszkańcy wsi wybierać będą kandydatów do rady gromadzkiej, powiatowej i wojewódzkiej. Listy kandydatów do każdej z tych rad umieszczone będą na trzech oddzielnych kartkach do głosowania. Każdy wyborca wiejski wrzuci więc do urny trzy kartki do głosowania.

W podobnej sytuacji znajdować się będą mieszkańcy osiedli i małych miasteczek, nie stanowiących powiatów miejskich.

Pozostałe kategorie wyborców głosować będą na kandydatów do dwóch rad narodowych. Mieszkańcy ok. 75 miast, stanowiących powiaty miejskie (miast wydzielonych — jak np. w woj. poznańskim, Gnieźno, Kalisz, Piła, Ostrów i Leszno) wybiorą radnych miejskiej rady narodowej, która w ich wypadku jest też radą powiatową.

Wieczory polskie w CSR

PRAGA (PAP)

Dnia 27 stycznia 1958 r. o-środek kultury polskiej w Pradze zainaugurował cykl wieczorów pod nazwą „Poznajmy współczesny teatr Polski”.

W czasie wieczoru inauguracyjnego wystawiono fragmenty nieznanej na terenie CSR sztuki Romana Brandstaettera pt. „Kopernik” w tłumaczeniu Jarosława Sinonidesa.

da powiatową oraz radnych wojewódzkiej rady narodowej. Natomiast mieszkańcy Poznania — miasta (wydzielonego z województwa) wybiorą radnych do rady miejskiej swego miasta, która w tym wypadku jest radą wojewódzką — oraz członków rad dzielnicowych.

Z ostatniej chwili

Zaprzysiężenie nowego premiera Węgier

BUDAPESZT — (Radio)

We wtorek, 28 bm. w węgierskim Zgromadzeniu Państwowym odbyło się zaprzysiężenie nowego premiera Węgierskiej Republiki Ludowej — Ferencza MUNCICA. W czasie obrad parlamentu przewodniczący Rady Prezydyjnej Zgromadzenia Państwowego — Gobi udekorował i sekretarza KC WSPR — Janosa KADARA za zasługi położone dla kraju.

(K)

Projekt ustawy o autonomii Algieru

PARYŻ (Radio)

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 310 głosami przeciwko 234 projekt ustawy o przyznaniu autonomii dla Algieru. Poniżej Zgromadzenie Narodowe odrzuciło jednocześnie poprawki zaproponowane do tej ustawy przez izbę wyższą parlamentu (Radę Republiki) ustawa musi być jeszcze uchwalona przez tę ostatnią.

Należy spodziewać się, że Rada Republiki nie będzie spieszyła się z zatwierdzeniem ustawy bez zaproponowanych przez nią poprawek.

(K)

Macmillan podtrzymuje swoje propozycje

LONDYN (PAP)

Premier brytyjski Macmillan oświadczył na konferencji prasowej w Sydney, że w dalszym ciągu uważa swoją propozycję w sprawie zawarcia paktu nieagresji ze Związkiem Radzieckim za dobry plan. Premier dodał, że opracowanie odpowiedzi na drugi list N. Bulganina.

Ostatnie wystąpienie min. von Brentano w Bundestagu, w którym beceremonialnie odrzucił plan Rapackiego poważnie zaniepokoiło zachodnioeuropejską opinię publiczną. Niepokój ten znajduje wyraz w fali artykułów i komentarzy prasy zachodniej, która wszczyna obecnie istną kampanię w obronie tego planu. Opinię niemiecką zaniepokoił zwłaszcza fakt, że rząd Adenauera opiera się w coraz większym stopniu na kołach militarystycznych, nie łącząc się ani z parlamentem ani z opozycją.

Daje temu wyraz

„Süddeutsche Zeitung“

pisząc m. in.,

„Kancelarz Adenauer odrzucając plan Rapackiego oparł się przede wszystkim na ekspertyzie ministerstwa obrony... Po raz pierwszy więc od czasu istnienia nowego niemieckiego sił zbrojnych „sztab generalny“ sięgnął do sterów polityki... Już to samo działa w pewnym stopniu alarmujące w momencie, gdy opinia publiczna świata zachodniego szuka odpowiednich propozycji dla odprężenia, a tym samym dla wyeliminowania myślenia kategoriami czysto wojskowymi. Ekspertyza bawarskich generałów wymalowała na ścianie prawdziwe „Mane — Tekel — Fares“, gdyż inaczej Adenauer nie mógłby określić przyjęcia planu Rapackiego, jako koniec wojny i bezpieczeństwa Europy Zachodniej.“

„Telegraf“

pisze na ten sam temat:

„Im dłużej rozciągała się debata nad polityką zagraniczną... tym bardziej koncentrowała się ona na planie Rapackiego, który... we wzrastającej mierze także i w świecie zachodnim oceniany jest jako użyteczny punkt wyjścia dla nowych rozmów Wschód — Zachód. Mimo, iż przeciwnie punkty widzenia rządu i opozycji wystąpiły przy tym ostrzej niż kiedykolwiek, kompleks zagadnień związanych z tym gwałtownym krokiem w kierunku odprężenia będzie w dalszym ciągu dominował w politycznej dyskusji. Czy tylko rząd nie będzie chciał przeciwstawić się tym znanomom czas? Czyż nie ma on wyczuć, że w świecie zachodnim przygotowanie się powstanie zachodniej opinii publicznej?“

Na łamach

„Daily Herald“

ukazał się artykuł redaktora labourystowskiego tygodnika „Tribune“, Michaela Foota. Czytamy tam m. in.:

„Brentano mówi wielkim głosem: „nie“. Próbuje stępować jedną z najbardziej obiecujących inicjatyw, jakie się pojawiły w stosunkach międzynarodowych od wielu miesięcy. Świat stoi zatem przed problemem: Czy jesteśmy gotowi pozwolić raz jeszcze, by Niemcy kształtowały przyszłość Europy?... Swymi wypowiedziami na temat planu Rapackiego Brentano ubliża Polsce... Trudno sądzić, by zachodni niemiecki minister spraw zagranicznych ośmielił się tak postępować, gdyby przypuszczał, że tego rodzaju nieokrzesane metody wywołają oburzenie w Londynie i Waszyngtonie.“

☆

Wielki sukces uczonych brytyjskich i amerykańskich, którzy — jak ogłoszono przed kilku dniami — uzyskali laboratoryjnie olbrzymią temperaturę rzędu milionów stopni C, co stanowi pierwszy krok w kierunku ujarzmięcia energii termojądrowej — wzbudził w świecie olbrzymie zainteresowanie. Cała prasa omawia per spektywy, jakie otwierają się przed ludzkością w związku z tym nowym sukcesem nauki.

„Monde“

stwierdza w artykule wstępnym, że osiągnięcie to otwiera nieograniczone perspektywy.

„Nafta przestanie być przedmiotem rywalizacji mocarstw. Znikają obawy wywołane wyczerpywaniem się zasobów węgla. Odkrycie uczonych brytyjskich — oznacza nie tylko zaspokojenie wznoszących potrzeb energetycznych na ziemi w okresie wielu wieków, ale prowadzi również do rozwiązania problemu środków pędnych dla pocisków międzyplanetarnych. Oznacza to również położenie kresu wojnie o surowce, ponieważ kresu konfliktom o rozdział surowców itd.“

Oprac. F. B.

Po podpisaniu porozumienia radziecko-amerykańskiego

Współpraca kulturalna ułatwi wymianę poglądów

Zadowolenie w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP)

Prezydent USA — Eisenhower po otrzymaniu wiadomości o podpisaniu porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim w sprawie wzajemnej wymiany kulturalnej złożył oświadczenie dla prasy.

Eisenhower zgadza się na spotkanie Wschód-Zachód

WASZYNGTON (Radio)

Rzecznik prasowy Białego Dому — Hagerthy powiedział, że prezydent Eisenhower wyraził zgodę na odbycie konferencji Wschód-Zachód na najwyższym szczeblu, pod warunkiem uprzedniego uzgodnienia i ustalenia porządku dziennego takiej konferencji.

Hagerthy nie wspominał, iż UCA uzależniają odbycie takiego spotkania od zgody ZSRR na uprzednie przeprowadzenie rozmów na szczeblu ministrów spraw zagranicznych.

Poparcie Norwegii dla idei rokowań

OSLO (PAP)

W odpowiedzi na listy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganina, premier rządu norweskiego, Einer Gerhardsen stwierdza, m. in., że rząd norweski, podobnie jak rząd radziecki, pragnie poprawy sytuacji międzynarodowej.

Premier Gerhardsen wyraża nadzieję, że rząd ZSRR „gotów jest szukać rozwiązania problemów światowych, aby doprowadzić do lepszego wzajemnego zrozumienia między państwami“ oraz że „zgodzi się wziąć udział w pracach komisji rozbrojeniowej ONZ“.

Premier Gerhardsen oświadczył w zakonoczeniu, że „pierwszym krokiem w kierunku osiągnięcia rozwiązań możliwych do przyjęcia dla wszystkich państw zainteresowanych powinno być ustalenie w drodze dyplomatycznej punktów, co do których można by rozpocząć rokowania z widokami osiągnięcia konkretnych wyników“.

Czechosłowacja potęgą światową w produkcji stali

PRAGA (PAP)

Według oficjalnych danych w roku 1957 wyprodukowano w Czechosłowacji 5,17 miliona ton stali, 3,56 miliona ton surowców oraz 3,49 miliona ton wyrobów walcowanych. Na głowę ludności przypada więc 390 kilogramów stali rocznie. W wyniku tego Czechosłowacja zajmując pod względem produkcji stali jedno z pierwszych miejsc w świecie. Tak wysokie wyniki, czechosłowacka metalurgia osiągnęła dzięki rozbudowie starych fabryk i bardziej efektywnemu wykorzystaniu urządzeń.

Sztuczne kanały w lodach Arktyki

MOSKWA (PAP)

Na wiosnę, kiedy morza północne są już w zasadzie wolne od lodów, bardzo gruby lód przybrzeżny jest częstokroć dla statków, a nawet dla lodolamaczy przyczyną zawałów do portów arktycznych, zaporą nie do przebycia.

W instytucie arktycznym w Leningradzie opracowano metodę rozpuszczania lodów przybrzeżnych za pomocą piasku zmieszane go z pyłem węglowym. Samolot wyposażony w specjalny rozpylacz rozlewa „czarny las“, który przyspiesza tajanie lodów. W ten sposób powstają sztuczne kanały, którymi statki mogą łatwo dostać się do portów.

Metoda ta przyspieszy o 20—30 dni początek wiosennej żeglugi w Arktyce.

Stwierdził on m. in., iż wierzy, że porozumienie będzie realizowane w tym samym duchu, w jakim toczyły się rozmowy zakończone porozumieniem.

Prezydent Eisenhower wyraził również przekonanie, że tego rodzaju porozumienia doprowadzą do znacznego polepszenia się stosunków między narodami Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

„Wiadomość o podpisaniu porozumienia o wymianie kulturalnej między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi przedstawiciele rządu amerykańskiego przyjęli z uczuciem zadowolenia“ — pisze waszyngtoński korespondent Reutera John Heffernan omawiając poszczególne punkty porozumienia.

Porozumienie to, zawarte na okres dwóch lat, przewiduje wymianę programów radiowych, telewizyjnych i filmów między obu krajami, a także wymianę delegacji działaczy politycznych i kulturalnych, pracowników oświaty, uczonych, studentów, turystów i sportowców.

Oblicza się — pisze korespondent Reutera — że w ciągu tego okresu odwiedzi ZSRR około 500 obywateli amerykańskich. Wśród nich wymienia się delegację członków Kongresu oraz czołowych aktorów filmu amerykańskiego. Na liście artystów amerykańskich zaproszonych do Związku Radzieckiego znajdują się nazwiska solistki nowojorskiej „Metropolitan Opera“ — Roberta Petersa oraz światowej sławy dyrygenta Leopolda Stokowskiego. Wymiana ekip sportowych i zespołów rozrywkowych rozpocznie się już w najbliższym czasie.

Do Stanów Zjednoczonych uda się delegacja członków Rady Najwyższej ZSRR.

Pineau przeciwko planowi Rapackiego

PARYŻ (PAP)

Francuski minister spraw zagranicznych — Christian Pineau oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że ustalenie porządku dziennego to jedyna przeszkoda na drodze do zwołania konferencji Wschód — Zachód na najwyższym szczeblu. Pineau uważa, iż sprawę porządku dziennego można by „z łatwością rozwiązać“.

Francuski minister spraw zagranicznych mówił również o stanowisku Francji w sprawie rozbrojenia i polskiego planu utworzenia w środkowej Europie strefy wolnej od broni atomowej, przy czym wyraził pogląd, iż plan ten nie daje gwarancji bezpieczeństwa.

„Strefa wolna od broni atomowej — powiedział Pineau — to obszar, na który mogą spadać pociski atomowe, a z którego nie mogą jednak być wystrzelone“. Na skutek tego nie ma pewności, iż realizacja planu zapewniłaby państwom objętym strefą bezatomową należyte bezpieczeństwo. Z punktu widzenia politycznego plan ten prowadzi do neutralizacji — argumentował Pineau — a tym samym być może do wycofania wojsk radzieckich z niektórych państw bloku wschodniego, z pewnością jednak do wycofania wojsk amerykańskich z zachodniej Europy. Być może nie doszłoby w takim wypadku do wojny atomowej, ale tym większe jest niebezpieczeństwo wojny z użyciem broni konwencjonalnej. „Jeśli więc chcielibyśmy w tej dziedzinie podjąć cokolwiek (chodzi o plan Rapackiego — przyp. red.), musimy mieć gwarancję, że odpowiednie środki kontroli zapewnią nam możliwość przeciwdziałania się niebezpieczeństwom, jakie wymieniam“.

Na pytanie, jaki powinien być porządek dzienny ewentualnej konferencji, powiedział:

Heffernan podkreśla, że obserwatorzy zwracają szczególną uwagę na sprawę wymiany programów radiowych i telewizyjnych oraz delegacji parlamentarnych stojąc na stanowisku, iż tego rodzaju współpraca ułatwi wymianę poglądów między obu krajami.



LUNA NAD LONDYNEM

Potężny pożar strawił olbrzymie chłodnie, mieszczące się na centralnym targowisku. Straty ocenia się na kilka milionów funtów szterlingów.

Na zdjęciu: Fragment akcji ratowniczej.

Fot. — CAF

Manewry NATO w Szlezewiku-Holsztynie

BONN (PAP)

Jak podaje agencja DPA, pierwsze wspólne manewry duńskich, brytyjskich i zachodnio-niemieckich sił zbrojnych w Szlezewiku-Holsztynie rozpoczęły się w nocy z poniedziałku na wtorek na południe od Kanalu Kilońskiego. Manewry trwać będą do 30 stycznia i poza głównym celem wojskowym — ćwiczenie wojsk — mają na celu wypracowanie w manewrowej walce opóźniającej — mają dopomóc do przezwyciężenia trudności językowych.

Turbośmigłowce brytyjskie — zawiodły

LONDYN (PAP)

Z dniem 25 bm. dwie najpoważniejsze linie lotnicze europejskie — Air France i British European Airways — wycofały z użycia turbośmigłowce produkcji brytyjskiej firmy Vickers, „Viscount 701“. Przyczyną tej decyzji było stwierdzenie przez Air France, że samoloty te mają wadliwą strukturę skrzydeł. Natychmiast po otrzymaniu tej informacji wstrzymano lot jednego z tych turbośmigłowców na linii Air France, z Londynu do Paryża, następnie zaś BEA ogłosiła, że wycofuje samoloty tego typu również ze swojej linii.

Sesja Paktu Bagdadzkiego pod znakiem rozbieżności

ANKARA (Radio)

W czasie obrad Rady Paktu Bagdadzkiego, toczących się od poniedziałku w Ankarze, przedstawiciele rządów Pakistanu i Persji domagali się zwiększenia pomocy wojskowej Stanów Zjednoczonych dla krajów-uczestników paktu.

Agencje zachodnie podkreślają, że już w pierwszych dwóch dniach konferencji zaznaczyły się różnice poglądów między jej uczestnikami. Sekretarz stanu USA — Dulles w swoim wystąpieniu położył

główny nacisk na problem zwiększenia amerykańskiej pomocy wojskowej, podczas gdy przedstawiciele krajów muzułmańskich domagali się zwiększenia pomocy gospodarczej. Agencja „Reutera“ zauważa różnicę w treści przemówień ministra spraw zagranicznych W. Brytanii — Lloyda i sekretarza stanu USA, Dullesa. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych z naciskiem wymienia warunki, jakie powinny być spełnione przed nawiązaniem rozmów na najwyższym szczeblu, natomiast min. Lloyd nie wspominał o konferencji przygotowawczej ministrów spraw zagranicznych. (k)

Starcia z Brytyjczykami

Mniejszość turecka żąda podziału Cypru

LONDYN (PAP)

W poniedziałek i we wtorek toczyły się zacięte zmagania między żołnierzami brytyjskimi a mniejszością turecką na Cyprze, która manifestując na rzecz podziału wyspy na część turecką i grecką, następnie wdała się w walkę z oddziałami policji brytyjskiej.

Walki były bardzo zażarte. Wspólnota Greków cypryjskich wystosowała przez radio apel wzywający ludność wyspy do zachowania spokoju.

W wyniku poniedziałkowych walk odniosło ciężkie rany ponad 110 osób oraz 40 żołnierzy brytyjskich.

Z Ankary donoszą, że na marginesie sesji Rady Paktu Bagdadzkiego toczy się dyskusja nad przyszłością Cypru.

Z Paryża do Tokio przez Biegun

(API)

W kwietniu br. francuskie linie lotnicze „Air France“ otwierają nową linię łączącą Paryż i Tokio w 30 godzin. Linia lotu prowadzi będzie nad Anglią, Szkocją, Irlandią, Grenlandią, Biegunem Północnym, Alaską, Aleutami, południowymi Kurylami. Razem — 13 tys. 575 km. Dotychczasowa trasa lotu wiodła przez Indie i była dłuższa o 1.672 km. Lot trwał ok. 45 godzin. Tak więc oszczędność w czasie wynosić będzie około 15 godzin. Na tej wielkiej trasie samolot ładować ma tylko jeden raz — na Alasce. (r)

Zurich pozbawiony lokali nocnych

GENEWA (PAP)

Mieszkańcy Zurichu — największego miasta Szwajcarii wypowiedzieli się w plebiscycie przeciwko istnieniu w tym mieście nocnych lokali. Dotychczas w Zurichu istniało kilka lokali czynnych do godz. 2 nad ranem. Odłód wszelkie lokale rozrywkowe mają być zamykane o godz. 24. Plebiscyt rozstrzygnął długoletni spór w sprawie „nocnego życia“ Zurichu.

Miasto współgospodarzem MTP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wal o niej: sekretarza km. PZPR Edmunda Zywerta, przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego mgr. Edmunda Krzymienia i rektora Politechniki Poznańskiej prof. mgr. inż. Romana Kozaka.

Oczywiście nie wiadomo, jaka jeszcze zapadnie decyzja w sprawie podziału zysków, ale w każdym razie wydaje się, że wcielenie w życie wymienionej koncepcji usprawni organizowanie przyszłych Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dysponując większymi kwotami Rada będzie mogła lepiej przygotować miasto do tej wielkiej międzynarodowej imprezy. Z drugiej strony przydałyby się dla Poznania większe dotacje centralne. Gdzie jak gdzie, ale w Poznaniu, który jest dla cudzoziemców jak by oknem wystawowym naszych osiągnięć i możliwości, nie powinno być kłopotów z wodą, oczyszczaniem miasta, czy nowoczesniejszym wyposażeniem chociażby kilku najlepszych lokali gastronomicznych. (Br. L.)



W MOSKWIE OPUBLIKOWANO ODPOWIEDZI

Organ rządu radzieckiego „Izwestia“ opublikował we wtorek teksty odpowiedzi prezydenta USA Eisenhowera, premiera W. Brytanii — Macmillana i premiera Francji — Gaillarda na listy premiera Bulganina wysłane w dniu 10 grudnia ubiegłego roku. „Izwestia“ zamieszcza również komentarz do tych listów.

BEZROBOCIE W SZWECJI. Według oficjalnych danych w połowie bm. liczba bezrobotnych w Szwecji wynosiła 60 tys. osób.

WSPÓŁPRACA USA W DZIEDZINIE ATOMOWEJ. Amerykańska komisja do spraw energii atomowej, na której czele stoi Lewis Strauss zaproponowała uchwalenie nowej ustawy zezwalającej Stanom Zjednoczonym na udzielenie się osiągnięciami teoretycznymi oraz materiałami i urządzeniami z dziedziny atomowej ze swoimi sojusznikami zachodnimi.

OBRADY KOMITETU NAUKOWEGO ONZ

W poniedziałek rozpoczął obrady komitet naukowy ONZ do badań wpływu promieniowania substancji radioaktywnych na życie na ziemi. Przemówienie inauguracyjne wygłosił sekretarz generalny ONZ, Dag Hammarskjöld.

NOTA JUGOSŁAWII DO RZĄDU FRANCUSKIEGO

Ambasador Jugosławii w Paryżu, Radivoj Uvalić wręczył francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Pineau notę zawierającą protest rządu jugosłowiańskiego przeciwko konfiskacie przez władze francuskie części ładunku statku „Slovenija“.

MACMILLAN W SYDNEY

Premier rządu brytyjskiego — Macmillan przybył we wtorek z Nowej Zelandii do Sydney.

USA UZNAJĄ NOWY RZĄD WENEZUELI?

Rzecznik departamentu stanu, White, oświadczył, iż Stany Zjednoczone rozważają obecnie kwestię uznania nowego rządu Wenezueli. Odpowiedź w tej sprawie będzie gotowa pod koniec tygodnia.

KOMUNISTA PRZED SĄDEM W KARLSRUHE

Przed sądem federalnym w Karlsruhe rozpoczął się we wtorek proces przeciwko 26-letniemu b. działaczowi Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), Hermannowi Walterowi Berndsenowi, który od kilku miesięcy trzymany był w areszcie śledczym, zarzuca się, że po delegacji KPD do polityki sierpnia 1956 r. do końca marca 1957 r. działał jako organizator nielegalnej partii w Westfalii.

GDZIEŚ W POWIECIE

Droga była śliska. Przy zmianach szybkości „Warszawa” szła lekkimi zakosami. Całe szczęście, że kierowca umiejętnie prowadził wóz. Maszyna rwała do X, z którego pierwsze sygnały mówiły...

— Cześć, jesteśmy z „Głosu” — rozpoczęliśmy rozmowę z kierownictwem powiatu — przyjechalibyśmy w sprawie...

— Ależ wiem! Wszyscy zajmujemy się tą sprawą: i komitet Frontu Jedności, i komisja porozumiewawcza. A nawet od wczoraj jest tu wasz kolega po fachu.

— Zatem sprawa skończona...?

— Tak. A właściwie nie. Ale siadajcie, zorientuję was pokrótce...

Naszych dwóch bohaterów żyło w jednej miejscowości, żyło w spokoju i zgodzie, jak wypada ludziom, pełniącym ważniejsze funkcje w gromadzie.

Pierwszy — przewodniczący prezydium GRN, kiedyś robotnik rolny, później spółdzielca, lubiący od czasu do czasu używać pańskiego tonu i niecenuralnych słów, przestrzegający wykonania obowiązków przez wszystkich. Surowy i uciążliwy. Te wszystkie sprawy ziemskie nie przeszkodziły mu mieć jednego dnia widzenia (ot, taki pozaziemski kontakt z świętymi).

Drugi — nauczyciel pracujący w wiosce już przed wojną, starający się łączyć pracę społeczną z dodatkowym dochodem. Poza tym kapany w gorącej wodzie.

I oto nagle między nimi stał problem: kto z nas jest ważniejszy. Tak się zaczęło. W głuchej wiosce nieporozumienie takich osób to frajda dla reszty. Maja ludziska o czym gadać — wieczory długie. Co żywsze kumoszki pomagały, by



Ostatnim cyklem przygotowań naszych saneczkarzy do III Saneczkowych Mistrzostw Świata — które odbędą się w Krynicy w dniach 1-2 II br., były międzynarodowe mistrzostwa Polski, które odbyły się 25 i 26 bm. na tym samym torze w Krynicy.

Na zdjęciu: Helena Boether (Karpacz) zajęła IV miejsce. CAF — fot.: Olszewski

Radioaktywne pochodzenie grypy azjatyckiej?

Uczony włoski — dr Cosimo-Amuso, badając zjawisko grypy azjatyckiej, doszedł do wniosku, że przyczyną tej epidemii są chmury radioaktywne, wywołane eksplozjami nuklearnymi. Badania dr. Amuso potwierdzają wnioski, do jakich doszedł przed kilku miesiącami Francuz — dr Juster. Uczony włoski określa wirus „a”, powodujący grypę azjatycką, jako produkt selekcji radioaktywnej. Stwierdza on, że doszedł do tego na podstawie wielu doświadczeń. (PAP)

tak szybko się nie skończyło. Podgådywały to jednej, to drugiej stronie.

Ale prawdziwa zabawa zaczęła się wraz z kampanią wyborczą. Gromada podzieliła się na dwa obozy. Jeden bronił — drugi zwałzał przewodniczącego. Bo te dostawy i te brzydkie słowa... Na zebraniu w jednej z wiosek grupa opozycyjna nie zgodziła się na kandydaturę przewodniczącego. Tak się złożyło, że pierwszy wystąpił nauczyciel. Przewodniczący zareplikował. A potem kłótnia. W powietrzu „latali” agenci UB, rozrabiacze i przesładowcy...

Większością głosów kandydatura przewodniczącego upadła. Jednak komisja porozumiewawcza, biorąc pod uwagę jego dotychczasową pracę, umieściła go na czwartym miejscu listy. Natomiast skreśliła znanego nam już pedagoga uważając, że dwóch nauczycieli na gromadzkiej liście nie potrzeba. Wtedy to trzech kandydatów złożyło rezygnację, dopatrując się w takiej decyzji komisji porozumiewawczej łamania woli gromady. Przewodniczący następnego dnia znajduje się już na ostatnim miejscu listy.

Ale sąsiednia wioska protestuje. Chcą mieć przewodniczącego na liście. I znowu komisja porozumiewawcza Przewodniczący wraca na listę, a delegaci komisji mają porozumiewać z nauczycielem, żeby już nie... Tylko kto ma rozmawiać, bo poprzednio podobna rozmowa nie dała wiele. Nauczyciel dopatrując się w skreśleniu z listy szkany, wyprosił gości z domu, a dla swego bezpośredniego kierownika też nie był zbyt uprzejmy.

W końcu zdecydowano wystanie ludzi odpowiednio przygotowanych do argumentacji politycznych. Oni w spokojnej rozmowie mieli przekonać nauczyciela, że nie we wszystkich sprawach ma rację i że powinien pomóc w wyborach.

Następnego dnia po południu przed szkołą zatrzymało się auto. Wsiadło dwóch cywilów...

Tyle — z relacji. Obraz sytuacji zarysował się wyraźnie. Chcieliśmy jednak poznać naszych bohaterów.

W czystutkiej kuchence wszystko poukładane, jak w pudełeczku: najlepszy dowód, że tu mieszkają ludzie, którym porządek leży na sercu. Za chwilę jesteśmy w pokoju. Przewodniczący GRN jest chory, ciężko mu mówić. Notuję w skrótach.

— Tak, nie wiem czego ode mnie chce. Chyba mnie zni-

szczyć. Ja do niego nic nie mam. To, że pamiętałem o odstawach — to obowiązek. A że czasami krzyknę... Zapytajcie we wsi. Najlepiej powie wszystko mój zastępca!

Nauczyciel jest przynębiony: — Uwierzyłem w to, co pisałicie, że wolno mieć zastrzeżenia do kandydatów. Teraz mają pretensje, bo powiedziałem to, co wszyscy mówią w wiosce. Nie wiem, co przewodniczący chce ode mnie. Chyba chce mnie zniszczyć. Już od dawna. Tak było z tą wiadomością w gazecie, że nie

PTR

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się wstępne zebranie organizacyjne Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Nad przedstawionym projektem statutu rozwinięła się żywa dyskusja, w której wzięli udział m. in. min. Świątkowski, prof. dr Legowicz, prof. dr Łukasiewicz, prof. dr Nowicki, prof. dr Rode i in. Po poprawkach przyjęto projekt statutu Towarzystwa i wybrano tymczasowo zarząd z prof. dr. Legowiczem jako prezesem.

Czy przez ten fakt przybędzie nam po zatwierdzeniu Towarzystwa i jego statutu przez władze państwowe, tylko jeszcze jedna nowa organizacja?

Z postanowień projektu statutu P. T. R. wynika, że organizacja ta mając na uwadze tylko i wyłącznie prawdę, chce badać metodami naukowymi zjawisko religii i wszystkie zagadnienia z nią związane. Spokojne, rzeczowe i jak najbardziej obiektywne spojrzenie na te sprawy: historia, filozofia, socjologia, etnologia — pozwoli z pewnością przystąpić do obiektywnych badań naukowych nad zjawiskami religijnymi.

Polskie Towarzystwo Religioznawcze niewątpliwie zgromadzi w swoich szeregach licznych uczonych różnych dyscyplin, interesujących się religioznawstwem i umożliwi im w tworzonych u siebie placówkach naukowo-badawczych szerszą i systematyczną pracę w tym ważnym, a naukowo nie naświetlonym gąszczu przeżyć, odczuć i wierzeń. Uczni, interesujący się religioznawstwem, którzy nie mogli wziąć udziału we wspomnianym zebraniu, niewątpliwie zgłoszą swój akces do Polskiego Towarzystwa Religioznawczego (Pałac Kultury i Nauki, Warszawa, XIII p.)

(M. E.)

wykonałem odstaw, a przecież w terminie w stu procentach spełniłem swój obowiązek. Podgląda, co się w szkole dzieje...

Powoli, spokojnie, tłumaczmy; żeby niczego się nie obawiał, że są punkty, w których ma rację, ale są i takie, które budzą zastrzeżenia. Specjalnie jeśli chodzi o zarzuty w stosunku do przewodniczącego. Ten czy inny — pilnowałby dostaw; że czasami zapytał, co w szkole się dzieje, to nawet obowiązek. Zgadamy się, nie powinien używać „mocnych” słów. Ale czy ten moment może być właściwym miernikiem oceny pracy? Tłumaczmy, że inteligent na wsi ma specjalnie odpowiedzialną rolę do spełnienia.

— Dobrze, dobrze. To po co przyjeżdżają... Tych dwóch mówiło, że jeśli wybory tu się nie udadzą — moja wina. Jaka?

— Nie chodzi o winę, to nieszczyśliwe określenie. Wasirola nie jest zawsze łatwa. Zdanie Wasze na wsi jest ważne i dlatego wystąpienia powinny być spokojne, przemyślane. Dlatego nie można pochopnie rezygnować z autorytetu nawet tego rodzaju wystąpieniami, jak na ostatnim zebraniu. Nie wolno być kapany w gorącej wodzie.

Kończą się już notatki. Wymiana ostatnich spostrzeżeń w kierownictwie powiatu. Zastanawiamy się, kiedy obaj bohaterowie dojdą do ładu z sobą i ludzkimi plotkami. Kiedy zobaczą interes społeczny nad drobiazgami, w których się zagubili? Czy zawsze będziemy stosować ulgowe taryfy w ocenie ludzi? Czy stwierdzenie: „trudno od niego więcej wymagać” jest wystarczające? A może ludzie mają prawo wymagać od przewodniczącego większego opanowania i grzeczności? Czy nauczyciel się podejmować przemyślane decyzje, które w każdej sytuacji będzie można właściwie uargumentować, a nie zmieniać decyzji — w zależności od widzimisię różnych grup?

Agitacja mądrze stosowana to ważna rzecz. Czy jednak nie należałoby przekonywać publicznie? Rozmawiać z ludźmi, rozróżniać wrocie wystąpienia od wystąpien dyktowanych osobistą niechęcią? Czy najmocniejszym argumentem mają być sąd i prokuratura? Czy do pracy agitacyjnej należy używać ludzi, którzy z tytułu pełnionych funkcji nie powinni się agitacją zajmować?

Warto chyba przemyśleć te garść spostrzeżeń zebranych gdzieś w powiecie.

Jerzy KNAPIK

Z funduszu rady narodowej...



Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie — to jedna z większych inwestycji katowickiej Rady Narodowej w okresie ostatniej kadencji. Fot. — CAF

Dwie wystawy

Dobrze się stało, że miejsce abstrakcjonistów w salach Odwachu zajęli z kolei prace Tadeusza Walkowskiego i Jana Mrozińskiego, przedstawicieli tradycyjnego nurtu w malarstwie. Chcąc się przekonać o mówią na temat ekspozycji zwiędzający, zajrzyjmy do książki. Wpisów jest sporo. Jakże są one wymowne! Nareszcie można coś zrozumieć, bo oto proszę u Walkowskiego krowy, drzewa i pejzaże z Egiptu, a u obchodzącego 50-lecie pracy twórce Mrozińskiego — martwa natura, pejzaż i portret. Wypowiedzi są jednoznaczne: oddech ulgi, choć jakaś inna ręka pod taką właśnie entuzjastyczną opinią dopisała: „Więc nawróć do epoki kamiennej?”. Chyba nie. Bądźmy sprawiedliwi i liberalni. Patrzymy na jedno i drugie (abstrakcjonści). Porównujemy. Recepcja nowoczesności w sztuce polega na połączeniu wrażeń wizualnych z działalnością intelektualną. Same bowiem przyjemne wrażenia odniesione z oglądania „fotografii” pejzażu czy martwej natury intelektu do chwalebnej nadszycności nie pobudzają.

Odnosząc się z rewerencją do działalności artystycznej zawartej w ekspozycji Mrozińskiego i Walkowskiego i widząc w ich pracy poważny wkład do rozwoju kierunku realistycznego w malarstwie (jako jednego ze stu kwiatów, przecież i teraz wolno tak właśnie malować, prawda?) należy przyklasnąć słowom prof. Zdzisława Kepińskiego, autora obszernej przedmowy do katalogu wystawy J. Mrozińskiego. Prof. Kepiński pisze m. in.: „... na retrospektywne malarstwo Jana Mrozińskiego patrzymy nie tylko z uznaniem... ale i wzruszeniem jako na ślad ostatnich niemal stóp znaczących drogi ongiś tak gwałtowny, piaszczysty szlak, jakim szedł Poznań ku sztuce naszych czasów...”

Te słowa odnoszą się również do malarstwa T. Walkowskiego bardziej dynamicznego i świeższego w wyrazie.

Po zwiedzeniu wystawy nasuwa się nieodparcie wniosek: a jednak realizm w sztuce nie może zginąć...

MAK

Z sali sądowej

Proces o morderstwo w trybie doraźnym

Sąd Wojewódzki w Poznaniu wyznaczył na 1 lutego br. rozprawę przeciwko 21-letniemu Czesławowi Turowskiemu (zam. w Łączewie, pow. Włocławek), któremu akt oskarżenia zarzuca zamordowanie 3

października ub. roku w Korzeczniku (pow. Koło) — Rozalii Jarońskiej. Zgodnie z wnioskiem prokuratury proces toczyć się będzie w trybie doraźnym (jednak nie na sesji wyjazdowej w Kole, lecz w Poznaniu). Sądowi przewodniczy — sędzia Piotrowski, oskarża — prokurator Mańka, obrońcą z urzędu trybunał wyznaczył mec. dr. Tasienickiego. (I)

Kombinator i Don Juan

A oto wizytówka: Czesław Mariusz Dąbrowski vel Dąbkowski, lat 40, bez stałego miejsca zamieszkania i źródła utrzymania, pięciokrotnie karany za kradzież i oszustwo.

Dąbrowski oskarżony jest o to, że w Poznaniu, kłamliwie zapewniając Wacława M., o posiadaniu samochodu marki „Ford Super-6” — tytułem zaliczki wylądował od niego 10 tys. zł i zegarek, wartości około 2.500 zł.

Podczas postępowania karnego przeciwko Dąbrowskiemu ujawniono jednak dalsze jego wyczyny. Oskarżony, który podaje się za lekarza, pracował w kilku szpitalach, m. in. w Wąbrzychu, jako lekarz - rentgenolog. W ostatnim okresie pracy zaczął mieć poważne zastrzeżenia co do jego kwalifikacji. Faktem jest, że oskarżony nie potrafił przedstawić żadnego dowodu ukończenia studiów.

Przejdźmy do kwestii stanu cywilnego. Oskarżony, który stwierdził początkowo, że jest kawalerem, podczas konfrontacji poznał w 31-letniej Eugenii Z... swoją żonę. Ten związek małżeński zawarty został w 1950 roku. Cztery lata później Dąbrowski bez rozvodu ożenił się ponownie. Tym razem z 24-letnią Mirosławą J. Po kilku tygodniach zrejterował. Nastąpiły dalsze eskapady oskarżonego, który nigdzie długo nie potrafił zagrazać miejsca, później więzienie, za które tam z rzędu przestępstwo i w 1956 r. — związek małżeński z Heleną S. Szelanka trwał zaledwie miesiąc, bo Dąbrowski wyruszył w dalszą podróż. Noga powinuła mu się w Poznaniu, gdzie miejscowa Prokuratura dokładnie prześwietliła hochsztaplera. (AK)

»Głos« rozmawia z prof. dr. Florianem Barcińskim

Walka o lepsze jutro

Bardzo trudno było „wyprosić” u prof. Floriana Barcińskiego, dziekana Wydziału Biologii i Nauki o Ziemi UAM — kandydata do Wojewódzkiej Rady Narodowej, kilkanaście minut na krótką rozmowę. Ciągłe wyjazdy, konferencje i zbliżająca się sesja egzaminacyjna pochłaniająca mu bardzo dużo czasu, uniemożliwiała mi przeprowadzenie wywiadu. Ostatecznie jednak wytrwałość reporterów... zwyciężyła i „dopadłem” profesora Barcińskiego w prywatnym mieszkaniu. Korzystając z tego, że zasady gościnności zmuszą Profesora do odsłonięcia ze mną około godzinny postawiliśmy przy jednym ogniu ustaleć dwie plecie — to znaczy w przedwyborczej rozmowie zapytać Profesora o pracę Rady Naukowo-Ekonomicznej przy WRN, której jest przewodniczącym i dowiedzieć się o pracach poszczególnych sekcji i znaczeniu ich dla rozwoju gospodarczego naszego województwa. Tak mniej więcej sformułowałem swoje pytania.

— Poszczególne sekcje — odpowiedział mój rozmówca — opracowały szereg zagadnień dotyczących naszego życia gospodarczego, bądź też kontynuowały dawniej rozpoczęte. Przykładowo — Sekcja Demografii pracowała nad perspektywami rozwoju ludności.

Dużą wagę przywiązujemy do Sekcji Aktywizacji Życia Gospodarczego, działającej pod kierownictwem prof. Bogumiła Krygowskiego. W sekcji tej powstała praca naukowa pt. „Warunki przyrodnicze gospodarki wodnej w województwie poznańskim”. Są to bardzo żmudne i skomplikowane, ale niezwykle ważne prace. Zespół prof. Krygowskiego wykonał już około 75% zadań z tego zakresu i złożył je w for-

mie map, przekrojów, zestawień statystycznych i tekstów opisowych do wykorzystania przez organa planujące i ewentualnie do bezpośredniego udziału zainteresowanych województwa. Materiał ten stanowić będzie na długą metę podstawowe źródło wiedzy w zakresie bilansu wodnego i możliwości gospodarczego wykorzystania wody. Reszta prac nad problemem rodnym zostanie zakończona w połowie bieżącego roku. Jednocześnie, ze względu na nowo powstające problemy, wymagające do-rodznej odpowiedzi jak np. planowana budowa rafinerii w Koninie mającej zużyć 2-2,5 tys. m³ wody na godz., prof. Krygowski musiał natychmiast zająć się opracowaniem odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu Konin będzie mógł tę wodę dać.

Po zakończeniu wszystkich prac dotyczących problemów gospodarki wodnej zostaną one przedyskutowane na plenarnym posiedzeniu Rady Naukowo-Ekonomicznej WRN. Wśród innych ciekawych prac na ukończeniu znajdowała się ostatnio praca prof. Trojanowskiego na temat: „Drogi poprawy gospodarki prochniczej w rolnictwie województwa poznańskiego”. Miała ona duże znaczenie nie tylko dla naszego rolnictwa, ale i dla przyszłego kierunku rozwoju Wielkopolski. Być może, postulaty zawarte w niej mogą wpłynąć poważnie na zmianę struktury gospodarczej naszego województwa.

Niestety, niespodziewana śmierć prof. Trojanowskiego nie pozwoliła mu dokończyć tej pracy. Jeżeli chodzi o inne sekcje, to w toku jest również opracowanie Sekcji Przemysłu i Budownictwa — działającej pod kierownictwem inż. K. Nowickiego — pt. „Możliwości roszczenia budownictwa mieszkaniowego Wielkopolski w oparciu o surowce miejscowe ze specjalnym uwzględnieniem gipsu”. Do pracy nad tym zagadnieniem Rada Naukowo-Ekonomiczna wciągnęła Katedrę Technologii Chemicznej UAM — w zakresie badań laboratoryjnych, którymi kierował prof. W. Kuczyński, oraz Zakład Badawczy Budownictwa Politechniki Poznańskiej — w zakresie badań wytrzymałości prefabrykatów budowlanych. Jest to więc typowa praca zespołowa dwóch wyższych uczelni. Wyniki jej mogą mieć duże znaczenie przy ewentualnym wzmoczeniu budownictwa mieszkaniowego przy użyciu materiałów zastępczych, których mamy u nas pod dostatkiem.

Ukończona została również w Sekcji Transportu, której przewodniczył inż. E. Kwiatkowski — praca pt. „Typowa dokumentacja techniczna na budowę małych dróg i mostów

na zasadach społecznego czynu drogowego”. Na pozór tytuł wypadł bardzo nieefektywnie. W rzeczywistości jednak jest ona bardzo potrzebna, pożyteczna i posiada duże znaczenie praktyczne, gdyż ukróci ona budowanie „po partyzancku” — ot, tak sobie bez specjalnego przygotowania dróg i mostów.

W opracowaniu Sekcji Obrót Towarowy znajduje się praca traktująca m. in. o zapatrzeniu regionów podmiejskich w woj. poznańskim, napisana pod kierownictwem prof. Z. Zakrzewskiego. Część dotycząca samego miasta Poznania jest już gotowa, a reszta zostanie napisana w pierwszym kwartale br. W tym samym terminie będzie również gotowa praca adiunkta Z. Chojnickiego poświęcona problemowi kształtowania się potoków towarowych w naszym województwie. Pozwoli ona na uniknięcie lub zmniejszenie zbędnych przewozów wstecznych.

Jak z tego widać, Rada Naukowo-Ekonomiczna przeprowadziła szereg doniosłych badań, których wyniki niewątpliwie zostaną wykorzystane przez wojewódzkie organa planowania. Ze spraw organizacyjnych należy również dodać, że w najbliższych dniach będzie zreformowany skład osobowy Rady; zostanie ona poważnie zmniejszona i stanowiąc ją będą w większości ekonomicy.

Jeżeli chodzi o pracę Rady na codzień, to zajmuje się ona wszelkiego rodzaju ekspertyzami i konsultacjami.

Zanotował:

Włodzisław OFIERSKI

Pracownicy poszukiwani

Kierownika technicznego zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Śremie. Kwalifikacje i uprawnienia z dziedziny budownictwa konieczne. Zgłoszenia kierować do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Śremie. Sprawy wynagrodzenia i mieszkania do omówienia na miejscu. K259

Spawaczy elektrycznych wysokokwalifikowanych na zbiorniki i rurociągi parowe, zatrudnimy natychmiast. Zgłoszenia Poznań, ul. Chudo-by 24, pokój 27 — Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego. K419

Praczniki — chałupniczy potrzebne zaraz. Zgłoszenia: Spółdzielnia Pracy „Czystość”, Poznań, ul. 27 Grudnia 3, dział pralniczy. K445

2 kierowników gospodarstw z wykształceniem średnim lub długoletnią praktyką przyjmie zaraz gospodarstwo z rozrachunkiem wewnętrznym. Dyr. Państw. Gospodarstw Rolnych w Siedlisku pow. Nowa Sól, tel. Siedlisko 10. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników PGR, mieszkanie zapewnione, szkoła na miejscu. K447

Kierownika technicznego — wymagana znajomość branży drzewnej i tapicerskiej oraz wieloletnia praktyka; majstra stolarskiego i majstra tapicerskiego — z długoletnią praktyką i kwalifikacjami; kwalifikowanych tapicerów zatrudni zaraz Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Długa 5, telefon 19-06. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr. K423

10 ślusarzy, tokarza, pom. murarza przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Warunki pracy w granicach od 900 — 1400 zł plus deputat węglowy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. 2426g

Krawiec samodzielny wzgl. czeladnik krawiecki zaraz potrzebny. Oddział Zaopatrzenia Koloniarzy nr 110 — Poznań, ul. Przemysłowa 18. 2397g

Dwóch magazynierów współodpowiedzialnych ze znajomością branży tekstylnej zatrudni Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Poznaniu, pl. Wolności 3, IV pór. 2636g

Technologa obeznanego z produkcją tworzyw sztucznych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii P. T., Poznań, ul. Grobla 25. Wymagane średnie wykształcenie techniczne i 2 lata praktyki w danej specjalności technicznej. K468

Zastępcę głównego księgowego do spraw księgowości z wykształceniem wyższym ekonomicznym, względnie średnim z kilkuletnią praktyką w budownictwie, ze znajomością księgowości rejestrowej, zatrudni z dniem 1 lutego 1958 r. Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26. K460

Kierowników sklepów drogerijnych posiadających dyplom drogisty przyjmie Dyrekcja M.H.D. Artykułami Chemicznymi w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 5, pokój 5. K461

Inżynierów konstruktorów z dziedziny trakcji elektrycznej i spalino-vej wzgl. ogólnego budownictwa maszynowego, referenta do zagadnień współpracy gospodarczej z zagranicą, z dobrą znajomością języka rosyjskiego i możliwie dodatkowo niemieckiego, francuskiego i angielskiego, maszynistów rutynowanej ze znajomością języków — niemieckiego, francuskiego i angielskiego zaangażuje bez zapewnienia mieszkania i kwatery Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K451

ZAKŁADY PRODUKCJI POMOCNICZEJ ŁĄCZNOŚCI Ł — 3
W POZNANIU, ul. Głogowska 19

ogłaszają konkurs na stanowisko GŁÓWNEGO INŻYNIERA

Warunki: wyższe wykształcenie techniczne ze znajomością zagadnień z dziedziny teletechniki, specjalność: teletransmisja i radiomechanika.

Kandydat winien wykazać się kilkuletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach oraz znajomością organizacji pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego przemysłu maszynowego. Oferty można składać do dnia 28. II. 1958 r.

Centralny Zarząd PZŁ

Rada Robotnicza

Dyrekcja

K490

KONKURS

na stanowisko dyrektora technicznego przedsiębiorstwa ogłaszają:

KROTOSZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TEREN. MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W KROTOSZYNIE — Armii Czerwonej 60.

Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne z zakresu ceramiki budowlanej z 2-letnią praktyką na stanowiskach kierowniczych w przemyśle ceramicznym, albo analogiczne średnie wykształcenie z 5-letnią praktyką kierowniczą w przemyśle materiałów budowlanych.

Warunki pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami w przemyśle terenowym materiałów budowlanych.

Podania wraz z życiorysem i odpisami dokumentów składać należy w terminie do dnia 10 lutego 1958 r., pod wyżej podanym adresem. 2117g

Głównego księgowego i kierownika eksploatacji przyjmie od 1. III. 1958 r. Inspektora żywienia zbiorowego, pracownika do rozliczeń przyjmie od 1. II. 1958 r. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem składać w Domu Turysty, Poznań, Stary Rynek nr 91. K454

Inżyniera mechanika na stanowisko kierownika działu kontroli technicznej, inżynierów mechaników wzgl. techników mechaników-konstruktorów z praktyką zatrudni natychmiast Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w dyrekcji przedsiębiorstwa. K458

Majstra przemysłu octowego zatrudni zaraz Zielonogórskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego. Wymagana długoletnia praktyka w przemyśle octowym. Wynagrodzenie od 1.600 — 2.500 zł. Zgłoszenia kierować: Zielona Góra, ul. Tylna 37. K459

Kierownika zakładu masarni z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi oraz 4 kierowników sklepów branży spożywczej zatrudni PSS - Mosina z dniem 1.II. 1958 r. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Zarząd Powiatowej Spółdzielni Spożywców - Mosina, pl. 20 Października 23. K482

Inżyniera mechanika, modelarza, mechanika samochodowego, murarza, dekarza, malarza, cieśli i ślusarzy wysokokwalifikowanych przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Ziemiannego „Luboń” w Luboniu k. Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr wyżej wymienionych Zakładów. Warunki do omówienia na miejscu. K484

W drugą bolesną rocznicę śmierci, naszej jedynej, ukochanej córki, śp.

Aliny Lewandowskiej
ucznicy V Liceum Ogólnokształcącego

odprawiona zostanie Msza św. w dniu 31 stycznia br. o godz. 7 w kościele przy ul. Szamarskiej.

O tym zawiadamiają w smutku pogrążeni

RODZICE

2817g

Dnia 26 stycznia 1958 r. zmarła nagle, po krótkich i ciężkich cierpieniach, śp.

Stefania Tujdowska
przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 30 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 11 lutego o godz. 6 w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku pogrążeni

RODZENSTWO I RODZINA

Poznań, Olsztyn. 2866g

Dnia 26 stycznia 1958 r. zmarł nasz najlepszy kolega i współpracownik, śp.

Kazimierz Skrzypczak
długoletni pracownik księgowości Zakładu Sieci Elektrycznych w Poznaniu

W Zmarłym tracimy zaśluzonego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębie.

RADA ZAKŁADOWA

RADA ROBOTNICZA

DYREKCJA

Zakładu Sieci Elektrycznych w Poznaniu.

K512

OSTROWSKIE ZAKŁADY METALOWE W OSTROWIE WLKP.

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie 50.000 sztuk pompek do rowerów młodzieżowych

Dostawa sukcesywna po 6.000 sztuk miesięcznie.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 5 lutego 1958 r., w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

Bliższych danych co do wykonania pomp udzieli dział produkcji, tel. nr 936. K495

BUDYNEK PARTEROWY

z elementów betonowych ca 70x30 m nadający się na magazyn, posiadający do sprzedaży

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań — Stareleka al. Forteczna 12/14. Bliższych informacji udziela Dział Głównego Mechanika tel. 30-40, 48-03 K442

Radioodbiorniki naprawia, zestrąja dobrze i szybko inżynier Semma, Poznań, Garbary 67a. 1864g

POWIATOWY

ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

w Wągrowcu, ul. Klasztorna nr 1

ogłasza

DRUGI PRZETARG USTNY
nieograniczony

na zbędny samochód ciężarowy marki „G. M. C.” o ładowności 4 ton, z ceną wywoławczą 24.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 lutego 1958 r. o godz. 10 w siedzibie zakładu.

Wadium w wysokości 2.400 zł należy złożyć do dnia 11 lutego.

Samochód oglądać można każdego dnia w Zakładzie Transportu przy ul. Kolejowej nr 8, od godz. 9—14. K485

MIĘSKIE PRZEDS. TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWLANEGO

w Poznaniu, ul. Na Podgórniku nr 1

OGŁASZA

przetarg ograniczony

na:

1) samochód półciężarowy 0,5 t. „Mercedes-Benz” — cena wywoławcza 27.000 zł;

2) samochód półciężarowy 0,5 t. „Opel-Adam” — cena wywoławcza 23.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego br. o godzinie 10 przy ul. Na Podgórniku nr 1.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu do kasy Zakładu.

W wypadku niedojścia przetargu do skutku, przetarg II odbędzie się w dniu 4 marca br., a przetarg III w dniu 18 marca br. o godz. 10.

W przetargu udział wzięć mogą przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki wg wymagań ogłoszonych w Monitorze Polskim 56/57 r.

Pojazdy oglądać można 3 dni przed przetargiem od godz. 8—14. K453

Wynajmiemy LOKALE

(może być barak) przemysłowe

w Poznaniu, ewentualnie najbliższej okolicy — z zapleczem, nadające się do uruchomienia mechanicznej pralni, o metrażu od 200 do 500 m kw.

Zainteresowanym podajemy, że posiadamy lokale handlowe o powierzchni 130 m kw. znajdujące się w najruchliwszej dzielnicy Poznania, do ewentualnej zamiany na w/w obiekt.

Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 pod nr K511

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”

w Granowie pow. Nowy Tomyl

sprzeda

BARAK DREWNIANY

o powierzchni 540 m² w dobrym stanie.

Warunki do omówienia na miejscu. K417

Przewielebnemu Księdzu Proboszczowi, Krewnym, Znajomym, Zarządowi, Radzie Nadzorczej, Współpracownikom i Lokatorom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego kochanego męża, ojca i dziadka, śp.

Mariana Dominiaka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona i rodzina

2308g

Wielebnemu Duchowieństwu, Rektorowi i Senatowi WSR, Przedstawicielom Władz, Uczelni, Instytucji i Organizacji, Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych, związanych z pogrzebem, śp.

prof. dra Wiktora Schramma

Lekarzom, którzy opiekowali się Nim oraz Wszystkim, którzy w czasie Jego choroby i po śmierci okazali Jemu i nam tyle serca i współczucia, składamy serdeczne

BÓG ZAPLAC

rodzina

2283g

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-11

✠

Dnia 27 stycznia 1958 roku zasnął w Bogu, po krótkiej chorobie, opatrzonego Sakramentami św. nasz drogi i kochany ojciec, stryj, wuj, dziadek i szwagier przeżywszy lat 76, śp.

Antoni Szydłowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 9 z kościoła parafialnego w Rogoźnie Wlkp.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

✠

W poniedziałek, dnia 27 stycznia 1958 r. zasnęła w Bogu, opatrzonego Sakramentami św. nasza najukochańsza matka i babcia, śp.

Zofia Leśniewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążone

CÓRKI I WNUCZKI

2921g

✠

Dnia 27 stycznia 1958 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., zmarł przeżywszy 58 lat, mój najdroższy mąż, nasz ojciec, dziadek, brat, teść i szwagier, śp.

Czesław Kierzek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 30. I. 1958 r. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Krotoszyn, Śrem, Leszno.

✠

Dnia 27 stycznia 1958 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 58 nasz długoletni pracownik

Czesław Kierzek

W Zmarłym stracił sumiennego i cenionego pracownika oraz serdecznego Kolegę.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY ZARZĄD

WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W POZNANIU

K539

Kandydaci w Klubie MPiK

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki wspólnie z komitetem Frontu Jedności Narodu organizuje w sali imprezowej Klubu MPiK przy ul. Ratajczaka 39 przedwyborcze wieczory dyskusyjne z udziałem kandydatów na radnych. Uczestnicy tych wieczorów będą mogli otrzymać odpowiedzi i wyjaśnienia na pytania zadawane kandydatom.

Spotkania takie odbędą się:

29 bm, o godz. 18 z udziałem kandydatów z dzielnicy Stare Miasto — mgr. Stefana Marca, Dobromira Osńskiego i Tadeusza Sikorskiego;

30 bm, o godz. 18 udział wezmą — Leon Chudziński (Grunwald), Zygmunt Koralewski (Stare Miasto), Wacław Piaskowski (Wilda), Jan Turski (Stare Miasto);

31 bm, o godz. 18 udział wezmą kandydaci — Ignacy Anioła (Jeżyce), Stefan Basiński (Wilda), Stefan Troszczyński (Grunwald) i Marian Wiercholski (Wilda).

Na wieczorach tych uczestnicy będą mogli bezpośrednio podyskutować z kandydatami i przekazać im swe postulaty. (mh)

„Oczekiwanie” — ile tęsknoty w tym obrazie, ileż nastroju można odczuć, oglądając retrospektywną wystawę Tadeusza Wal-kowskiego!

Fot. R. S. Ulatowski, Poznań



Na jubileuszowej wystawie Jana Mrozińskiego — 50 lat twórczej pracy — podziwialiśmy portret inż. Markiewicz. Prawdziwie to ciekawe spotkanie: modelu z portretem, na którym „model” (inż. Markiewicz) ogląda siebie sprzed wielu lat. (i)

Fot.: K. Przychodzki

Spotkanie w Domu Prasy

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych Pracowników Książki, Prasy i Radia w Poznaniu organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 15 w sali Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 spotkanie z kandydatami do rad narodowych.

Na spotkanie to zostali zaproszeni kandydaci: Mikołaj

Zabiello, Stanisław Strugarek, Stanisław Nowak, Maciej Gałkiewicz, Tadeusz Kraszewski, Henryk Kibiński, Władysław Napierała, Edmund Gościński, Aleksander Zydorowicz, Jerzy Mańkowski, Olgierd Monowid, Edmund Szewski, Witold Bochnar.

(radz., 7 l.); ZNICH (Fabianow) — g. 18.30 „Wzgorze 24 nie odpowiada” (izraelski, 12 l.); FOTO-PLASTIKON — g. 9-21 „Ogród Zoologiczny w Berlinie”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15.10 — Muz. ludowa; 15.30 — Aud. dla dzieci starszych; 16.05 — Pieśni kompoz. słowiańskich; 16.20 — Gra ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 16.45 — Kultura kreteńska; 17 — Kącik spikera; 17.25 — Aud. dla dzieci; 17.50 — Aud. dla kobiet; „Nasze rozmówki”; 18.10 — Spiewa międzyszkolny chór ośrodków szkoleniowych p.d. Banasiewicza; 18.35 — Muzyka i aktuałności; 19 — Koncert Chóru Chłopięcego p.d. St. Stulgrosza; 19.20 — Felieton; 19.30 — Miłośnikom tańca i piosenek; 20.25 — Kronika sportowa; 20.35 — Sullivan: Uwertura taneczna; 20.45 — Kolonna poetycka; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Pełnym głosem o poznawaniu młodzieży; 21.55 — Poznańska „15” radiowa i poznańska piosenkarze; 22.30 — Radiowa Spółdz. Satyr; 22.50 — D.c. wieczoru rozrywkowo-taneczny.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.

Telewizja

18 — Program dla młodzieży; 18.20 — „Czy jesteś telegeniczny?”; 18.40 — Kronika filmowa; 18.55 — „Rozmawiamy z telewizją”; 19.05 — „Lissy” — film fab. prod. NRD, doz. od lat 16.

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. RA-SZEI (ul. Zacisze 3, tel. 509-89); APTKI — Dzierżyńskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25, Główna 53.

ODPOWIADAMY

K. Jesionek, ul. Łanowa. List przekazaliśmy do Woj. Zespołu Poselskiego. (89).

Jan Pospieszński. Tak, Ma Pan rację. Przepraszamy. Obecnie krzesła są już czyste. (299).

K. Kaczmarek. Sprawy cen na chleb przekazaliśmy Pozn. Zakł. Piekarniczym. Nie przypuszczamy jednak, aby piekarze tak oszukiwali, dając stempel droższego chleba na tańszy. (228)

Janina Jabłońska. W sprawie opłaty za pomoc domową trudno nam zająć jakieś stanowisko, gdyż redakcja na te sprawy nie ma wpływu. (206)

B. B., ul. Daszewicka. W sprawie zbyt wygórowanej sumy, zapłaconej za taksówkę, radzimy napisać do Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, ul. Zwierzyniecka. St. Wozniak. Na całym świecie istnieje zwyczaj wybierania „miss”. Nie widzimy w tym nic złego ani gorszego. Niekoniecznie właśnie „miss” musi być „nie-robem”, czy nie umieć ugotować obiadu czy też uszyć na maszynie czegoś dla dzieci. Za pozdrowienia dziękujemy. (334)

Potrzeba więcej prawników

— Panie mecenasie, czy można prosić o krótkie scharakteryzowanie zagadnień interesujących Pana od strony rad narodowych?

— Mnie interesuje przede wszystkim sprawa zgodności decyzji administracyjnych z obowiązującym prawem. Chodzi w tym wypadku o to, żeby np. w decyzjach komisji kwaterunkowych czy też kolegiach orzekających nie zdarzały się pomyłki niepotrzebnie powodujące rozgoryczenia. Stąd też uważam, że np. takie wydzia-

ły jak Socjalno-Administracyjny, czy Kwaterunkowy — powinny być dostatecznie obsadzone przez fachowców — prawników.

Dalszą sprawą interesującą mnie jest zagadnienie współpracy rad narodowych z radami robotniczymi. Uważam, że należy zorganizować wspólpracę między tymi instytucjami — dałaby Poznańowi i jego mieszkańcom dość znaczny korzyści np. w zakresie urządzeń komunalnych czy budownictwa mieszkaniowego.

Z kandydatem do RN m. Poznania, adwokatem Janem Płociennikiem-Turskim

Rozmawiał: M. H.

„Kisiel” na Czwartku

Na najbliższym „Czwartku literackim” 30 bm. Stefan Kisielewski wygłosi prelekcję pt. „Dwa światy” — o swojej podróży do Francji w roku ubiegłym.

„Czwartek” odbędzie się jak zwykle w St. Ratuszu. Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

Szkolnictwo zawodowe w trudnej sytuacji

Sytuacja szkolnictwa zawodowego w Poznaniu przedstawia się niekorzystnie. Zbyt mała ilość budynków szkolnych nie jest w stanie już teraz pomieścić wszystkich, którzy chcą korzystać, po ukończeniu szkoły podstawowej z dalszej nauki. Za dwa lata sytuacja ta będzie jeszcze gorsza. Obecnie szkoły podstawowe kończy około 3 tys. młodzieży, a za 2 lata ilość ta zwiększy się do 8 tys. Dlatego już teraz Sekcja Szkolnictwa Zawodowego przy Zarządzie Okręgu ZNP oraz Dyrekcja Okręgowa Szkolnictwa Zawodowego myśli o przyszłości i znalezieniu środków umożliwiających młodzieży dalszą naukę. W tym celu właśnie odbyła się 27 bm. konferencja dyrektorów oraz nauczycieli szkół zawodowych i techników z Poznania i województwa, w której uczestniczył wiceminister Gościński.

30 szkół zawodowych i techników w Poznaniu mieści się w 14 budynkach, które posiadają łącznie 192 izby lekcyjne. Z nauki w tych szkołach korzysta 9.421 uczniów. Jak informuje np. dyrektor Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich — mgr Edward Elsbrenner, w budynku tym mieszczą się 4 zasadnicze szkoły zawodowe i 4 technika. Tymczasem izb lekcyjnych jest tylko 33 a uczący się młodzież około 2.400. Nauka we wszystkich szkołach poznańskich trwa do późnych godzin wieczornych. Z cyfr tych wynika, że istniejące szkoły zawodowe są przepełnione i nie mają możliwości przyjęcia więcej młodzieży.

Fundusze na budowę nowych szkół są skromne. Od roku 1945 wybudowano w Poznaniu 2 technika — chemiczne w Starołęce i odzieżowe przy ul. Kościuszki. W tym roku uzyskano 2.200.000 zł na rozpoczęcie budowy technikum drogowego przy ul. Szamotulskiej.

Gdyby jednak uzyskano jeszcze jakąś dodatkową kwotę na rozbudowę istniejących budynków to sprawa w pewnej mierze byłaby rozwiązana.

Ostatnie 3 dni!

I Oddziałowy Raid Narciarski PTK — HCP po Wielkopolskim Parku Narodowym cieszy się dużym zainteresowaniem turystów z całego kraju. Do kierownictwa Raidu napływają zgłoszenia drużyn z różnych stron Polski. Udział w Raidzie zgłosili już m. in. drużyny: stoczniovców z Gdyni, robotnicze ze Szczecina, Wrocławia, Łodzi i Śląska, drużyny wojskowe, pracowników Min. Komunikacji, zakładów budowy taboru kolejowego itp.

Duże zainteresowanie Raidem spowodowało, że już przed terminem zamknięto listę zgłoszeń na trasę I, prowadzącą ze Szreniawy przez Jarostawice do Puszczykowa. Wszyscy, którzy mają ochotę wziąć udział w tej atrakcyjnej imprezie turystycznej, zgłosić się mogą jeszcze w ciągu najbliższych trzech dni w siedzibie Oddziału PTK — HCP, przy ul. Dzierżyńskiego 22/229. (V)

Toteż nauczyciele szkół zawodowych przyjęli z wielkim entuzjazmem zapewnienie wiceministra Gościńskiego o wystaraniu się dodatkowych kredytów na ten rok.

Na spotkaniu poniedziałkowym wiele uwagi poświęcono przygotowaniom do Ogól-

Informujemy

Zarząd Wojewódzki TPR w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 37 przyjmuje zapisy na kurs języka rosyjskiego dla początkujących.

Początek kursu 6 lutego o godz. 18.30. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat TPR-R codziennie od godz. 8-16.

Ośrodek Ruchu Turystycznego organizuje w dniach od 13 do 16 lutego wycieczkę w góry kłodzkie do malowniczo położonej miejscowości Srebrna Góra. Na miejscu piękne tereny narciarskie z ostrymi i łagodnymi wzniesieniami. Zapewnione przejazdy kolejowe, noclegi, całkowite wyżywienie oraz fachowe przewodnictwo.

Informacje oraz zapisy w biurze Ośrodka Ruchu Turystycznego PTTK — Stary Rynek 89/90, tel. 512-39.

Kóło Przyjaciół Harcerzy przy X Hufcu Poznań — Wilda zwołuje swych członków i sympatyków na zebranie wyborcze, które odbędzie się 30 bm. o godz. 19 w sali Klubu Fabrycznego H. Cegielski przy ul. F. Dzierżyńskiego.

Zebrań Klubu Instruktorów Harcerskich odbędzie się 29 bm. o godz. 18 w baroconie przy Komendzie Chorągwi z gawędą dla pkm Duralskiego na temat zagadnień starszego harcerstwa.

SPORT

„Koziołki”

Na ostatnią grę w „Koziołki” wpłynęło 5 rozwiązań z czterema trafieniami. Oto numery wygranych: 19136 z Kalisza, 23357 z Mikstatu, 72559 z Pniew, 3014 z Jutrosina, pow. Rawicz i 104755 z Poznania. Właściciele tych kuponów otrzymają po 67.572,70 zł. 501 uczestników gry otrzyma po 674,40 zł za trzy trafienia, a 16.444 graczy — po 20,60 zł za dwa trafienia. Premie po 5.000 zł dla uczestników 34 gry otrzymują właściciele kuponów nr nr: 214977, 67350, 66624, 127824, 231939, 111413, 213658, 248949, 182729. Działka budowlana przypadła właścicielowi kuponu nr 177394 ze Sremu.

Następne losowanie „Koziołków” odbędzie się w niedzielę, 2 lutego br. w poznańskim Studio Telewizyjnym. (M)

»Lotek« niełaskawy dla poznaniaków

Jak informuje PP Totalizator Sportowy, wśród kuponów nadesłanych na ostatnie zakłady „Totolotka” odnaleziono 44 kuponów z 5 trafieniami (nagrody po ok. 76 tys. zł), 6.270 kuponów z 4 trafieniami (po ok. 775 zł) i 173.500 z 3 trafieniami (po ok. 37 zł). (K) Ponad 1.200 tys. rozwiązań nadesłało poznaniaków na ostatni konkurs „Totolotka”. Losowanie, które odbyło się w Poznaniu, nie wypadło dla mieszkańców Grodu Przemysła imponująco. Przy bardzo trudnym do wytypowa-

Mecz lekkoatletyczny POLSKA — USA w Warszawie

Podczas przyjęcia wydane-go przez ambasadora PRL Romualda Spasowskiego z okazji pobytu dwóch polskich lekkoatletów w USA — Ory-

wała i Lewandowskiego, sekretarz Amerykańskiego Związku Lekkoatletycznego Ferris wyraził nadzieję, że PZLA za prosi do Polski 60-osobową ekipę amerykańską, która pod koniec lipca wystąpi na meczu z ZSRR w Moskwie.

PZLA przyjął wiadomość p. Ferrisa, która jest wielkim uznaniem dla osiągnięć naszych lekkoatletów.

Wiceprezes Mulak proponuje rozegranie meczu 20 — 21 lipca. Spotkanie będzie doskonałym szlifem dla naszych reprezentantów przed startem w Sztokholmie na mistrzostwach Europy. Mecz z drużyną USA to „szlagier”, jak powiedział wiceprezes Gierutto. W sprintach i pło kach i niektórych konkurencjach technicznych przewaga Amerykanów będzie miażdżąca, na dystansach od 1500—10.000 m nasi zawodnicy mogą odrobić wiele punktów.

Propozycja p. Ferrisa jest wielkim wyróżnieniem, gdyż pomija pojedynki m. in. z NRF czy Anglią.

PZLA odpowiedział już na propozycję p. Ferrisa.

Włosi bezkonkurencyjni

Na bobslejowych mistrzostwach świata dwa pierwsze miejsca zajęły zespoły Włoch przed Austrią. Pierwszą załogą Polski znalazła się na 10 miejscu (na 22 zespoły), a Polska II zajęła 17 miejsce.

20 kwietnia „Mała Olimpiada” „GŁOSU”

20 kwietnia nastąpi otwarcie sezonu lekkoatletycznego POZLA biegami na przełaj, w konkurencji kobiet i mężczyzn wszystkich klas o nagrody „Głosu Wielkopolskiego”. W tradycyjnej „Małej Olimpiadzie” odbędą się pokazy i spotkania również w innych dyscyplinach sportowych. (X)